

Sygn. akt I ACa 26/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: SSA Edyta Jefimko

Sędziowie: SA Zbigniew Cendrowski

SO (del.) Zuzanna Adamczyk (spr.)

Protokolant: ref. staż. Piotr Czyżewski

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa R. D. i T. D.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 lipca 2013 r., sygn. akt I C 524/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwoty po 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo R. D. i T. D. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., którzy domagali się zobowiązania pozwanego do usunięcia dokonanego naruszenia dóbr osobistych powodów przez przywrócenie stanu poprzedniego wyglądu elewacji zewnętrznej (wyglądu zewnętrznego) budynku nr (...) przy Al. (...) w W. poprzez usunięcie wszystkich desek przymocowanych od zewnątrz do futryn okien i drzwi balkonowych w lokalach znajdujących się na I i II piętrze będących własnością oraz będących w posiadaniu pozwanego – w terminie 1 tygodnia od uprawomocnienia się wyroku, a także usunięcie wszystkich tabliczek ostrzegawczych o treści: „Uwaga! Strefa niebezpieczna” i „Uwaga! Budynek grozi zawaleniem” znajdujących się od wewnątrz za szybami okien lokali położonych na parterze budynku, a będących w posiadaniu pozwanego oraz przymocowanych na elewacji – w terminie 1 tygodnia od daty uprawomocnienia się wyroku. Nadto powodowie wnieśli o zobowiązanie pozwanego do zaniechania w przyszłości umieszczania od wewnątrz i na zewnątrz w oknach, drzwiach balkonowych, na balkonach w lokalach będących jego własnością oraz będących w jego posiadaniu, a także na elewacji budynku nr (...) przy Al. (...) wszelkiego rodzaju przedmiotów, które nie są zwyczajowo i powszechnie stosowane do wystawiania ich na widok publiczny w otworach okiennych i drzwiach, jak też takich, które są nośnikami jakichkolwiek informacji o stanie budynku nr (...) przy Al. (...) w W., a także zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według spisu wydatków, który zostanie złożony, w tym kosztów zastępstwa procesowego, jeżeli zostanie ustanowione. Nadto wnosili o zobowiązanie pozwanego do zaniechania naruszenia dóbr osobistych powodów.

Sąd Okręgowy ustalił, że R. D. i T. D. na zasadzie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej są właścicielami lokalu nr (...) położonego na trzeciej kondygnacji budynku przy Al. (...) w W., dla którego to lokalu Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Z kolei właścicielem lokalu nr (...) położonego na drugiej kondygnacji budynku przy Al. (...) w W. jest P. C., a dla lokalu tego Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Natomiast użytkownikiem wieczystym nieruchomości gruntowej, na której posadowiony jest budynek nr (...) przy Al. (...) w W. jest (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. jest właścicielem czterech lokali, dla których prowadzone są odrębne księgi wieczyste oraz właścicielem dwunastu innych lokali, dla których nie założono odrębnych ksiąg wieczystych.

Sąd wskazał, że w celu ustalenia stanu technicznego budynku oraz opłacalności jego remontu przeprowadzono szereg ekspertyz technicznych, których wyniki wnioski nie były zgodne. Rzeczoznawca budowlany H. K. stwierdził w szczególności, iż istniejąca więźba dachowa jest w bardzo złym stanie technicznym i kwalifikuje się jedynie do wymiany, jej okres użytkowania skończył się. Nadto rzeczoznawca budowlany podkreślił, że remont budynku nie jest opłacalny, gdyż koszt adaptacji oraz napraw 1 m² jest zbliżony do kosztu 1 m² w nowym budownictwie. Rzeczoznawca do spraw zabezpieczeń przeciwpożarowych M. B. w sporządzonej opinii technicznej stwierdził, iż budynek z uwagi na zawężone parametry klatki schodowej, głównie podestów między kondygnacjami, kwalifikuje się jako zagrażający życiu ludzi. Nadto budynek powinien być poddany w trybie pilnym remontowi kapitalnemu z uwagi na zły stan techniczny konstrukcji budowlanych i instalacji użytkowych.

Do futryn okien i drzwi balkonowych w lokalach znajdujących się na I i II piętrze budynku przymocowane zostały od zewnątrz deski, zaś w lokalach znajdujących się na parterze przedmiotowego budynku od wewnątrz umieszczone zostały tabliczki ostrzegawcze o treści „Uwaga! (...) niebezpieczna” i „Uwaga! Budynek grozi zawaleniem”. Natomiast w protokole z okresowej kontroli budynku mieszkalnego wielorodzinnego położonego w W. przy Al. (...) z października 2012 r. rzeczoznawca budowlany M. M. stwierdził, iż budynek z uwagi na jego wiek, stan techniczny należy określić jako zły – niezadowolający. Konstrukcja budynku znajduje się wprawdzie w stanie zadawalającym, a jej stan nie powoduje stanu zagrożenia katastrofą budowlaną. Jednakże zarówno wykończenie wewnętrzne, jak i zewnętrzne budynku oraz większość jego instalacji znajdują się w stanie złym – wymagającym natychmiastowej interwencji. Budynek bowiem wymaga natychmiastowego remontu kapitalnego i dostosowania do obowiązujących przepisów przeciwpożarowych. Budynek nie może być bezpiecznie użytkowany zgodnie z jego przeznaczeniem.

Sąd Okręgowy wskazał, że toczy się proces z powództwa P. C. z udziałem interwenientów ubocznych po stronie powoda R. D. i T. D. przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...) przy Al. (...) w W. o uchylenie uchwały nr (...) z dnia 20 listopada 2008 r. zarejestrowany jako sprawa I C 150/09.

W toku tego postępowania w sporządzonej na polecenie Sądu opinii biegły W. K. stwierdził, iż budynek mieszkalny położony przy Al. (...) w W. wykazuje stan techniczny potwierdzający brak prawidłowej gospodarki remontowej w ciągu ostatnich kilku lat jego użytkowania. Budynek był widocznie zaniedbany, od wielu lat nie wykonywano prac remontowych, a całą działalność remontową ograniczono do pilnie niezbędnych napraw pokrycia dachu i instalacji w trybie awaryjnym. Budynek nie stanowił zagrożenia, niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa budynku i środowiska. Nadto biegły stwierdził, iż przeprowadzenie remontu jest z punktu widzenia ekonomicznego opłacalne.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2011 r. w sprawie I C 150/09 Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił uchwałę właścicieli lokali we Wspólnocie Mieszkaniowej (...) przy Al. (...) w W. nr (...) z dnia 20 listopada 2008 r., na podstawie której właściciele nieruchomości upoważnili i zobowiązali Zarząd Wspólnoty do przeprowadzenia postępowania przygotowawczego mającego na celu wykonanie, połączonego z modernizacją, generalnego remontu budynku polegającego na wymianie wszystkich stropów, wzmocnieniu i osuszeniu fundamentów, wykonaniu izolacji przeciwwodnej fundamentów, wykonaniu garaży w poziomie piwnic lub przeznaczeniu piwnic na inne cele

podnoszące standard budynku, połączonej z modernizacją wymianie wszystkich istniejących instalacji, wykonaniu nowych instalacji podnoszących standard zamieszkania budynku, wykonaniu nowego dachu. Źródłem finansowania prac przygotowawczych miał być fundusz celowy w wysokości 50.000 zł, który ogół właścicieli miał utworzyć z wpłat wniesionych na rachunek bankowy Wspólnoty do dnia 31 grudnia 2008 r. w wysokości przypadającej na każdego właściciela zgodnie z wysokością jego udziału w nieruchomości. Nadto utworzony miał zostać fundusz celowy na wykonanie wszystkich prac remontowych w wysokości wynikającej z przemnożenia, przypadającej na jednostkę powierzchni lokali mieszkalnych i użytkowych, kwoty w wysokości 10.000 zł przez sumę powierzchni tych lokali w budynku.

T. D. wezwał Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej „Aleja (...)” w W. do usunięcia z elewacji budynku położonego przy Al. (...) w W. desek przesłaniających od zewnątrz otwory okienne na I i II w lokalach stanowiących własność Spółki (...) pismem z dnia 20 lipca 2011 r. W odpowiedzi Zarząd Wspólnoty pismem z dnia 4 sierpnia 2011 r. poinformował T. D., iż jego pismo zostało przekazane właścicielowi lokalu nr (...), a deski przymocowane są do ram okiennych, a nie do elewacji budynku

Z uwagi na brak satysfakcjonującej odpowiedzi, T. D. pismami z dnia 29 sierpnia 2011 r. oraz z dnia 31 października 2011 r. ponowił swoje wezwanie. W odpowiedzi Zarząd Wspólnoty pismem z dnia 15 września 2011 r. poinformował T. D., iż poprzez unikanie płatności na fundusz remontowy i blokowanie wszelkich działań zmierzających do przeprowadzenia stosownych prac budowlanych, w tym również mających na celu poprawę estetyki, Zarząd nie jest na chwilę obecną w stanie robót tych przeprowadzić. Nadto pismem z dnia 23 listopada 2011 r., Zarząd poinformował powoda, że udzielił już mu stosownych informacji w tym zakresie i nie zgadza się z jego oceną co do ich niekompletności lub braku wyrazistości.

W dniu 9 lipca 2012 r. T. D. wezwał Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. do usunięcia desek przymocowanych na zewnątrz okien (do futryn) I i II piętra od strony Al. (...), ul. (...), od strony budynku Al. (...) oraz od strony hotelu sejmowego, a także do usunięcia tabliczek ostrzegawczych umieszczonych za szybami (od wewnątrz lokali) okien lokali na parterze o treści: „Uwaga! Strefa niebezpieczna” i „Uwaga! Budynek grozi zawaleniem” – w terminie do dnia 31 lipca 2012 r.

Sąd Okręgowy uznał, że żądanie zawarte w pozwie stanowi żądanie ochrony dóbr osobistych, które podlega ocenie na podstawie art. 24 § 1 zd. 1 i 2 kc. Sąd przyjął, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych w sposób określony przez stronę powodową, a mianowicie, że nie istnieje dobro osobiste w postaci prawa do satysfakcji z bycia właścicielem mieszkania, które podlegałoby ochronie. Sąd zauważył, że katalog dóbr osobistych nie jest katalogiem zamkniętym, jednak nie mieści się w nim tak skonstruowane dobro osobiste, które - zdaniem Sądu - zostało stworzone na potrzeby niniejszej sprawy, zwłaszcza że roszczenie posesoryjne było przedawnione. Sąd podkreślił, że istniejący pomiędzy stronami spór winien być rozpatrywany przede wszystkim na podstawie przepisów Księgi II Kodeksu cywilnego, a także przepisów ustawy o własności lokali.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku powodów o odroczenie rozprawy uznając, że powodowie mieli wystarczający czas, aby przede wszystkim zapoznać się z treścią pisma pozwanego, gdyż odpisy przedmiotowego pisma zostały im doręczone w dniu 13 czerwca 2013 r., a termin rozprawy wyznaczony został na dzień 24 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw, aby zamkniętą rozprawę otworzyć na nowo. Sąd wskazał, że na podstawie art. 225 kpc w zw. z art. 316 § 2 kpc rozprawa powinna być otwarta na nowo, jeżeli istotne okoliczności ujawniły się dopiero po jej zamknięciu. Zdaniem Sądu powoływane przez powodów dowody i okoliczności mogły zostać zgłoszone wcześniej, a poza tym nie miały istotnego znaczenia w sprawie.

O kosztach Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 kpc.

Od powyższego wyroku apelację złożyli powodowie, w której zaskarżyli powyższy wyrok częściowo – w pkt. 1 i wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powodów od pozwanego zwrotu kosztów opłaty sądowej za

postępowanie w II instancji ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokowi zarzucili naruszenie przepisów postępowania cywilnego mających wpływ na jego treść, tj.

- art. 214 § 1 kpc w zw. z art. 217 kpc poprzez nieuwzględnienie wniosku powodów o odroczenie rozprawy w dniu 24 czerwca 2013 roku;

- art. 225 kpc w zw. z art. 316 § 2 kpc i w zw. z art. 227 kpc poprzez nieuwzględnienie wniosku powodów o otwarciu rozprawy na nowo, gdy powodowie wnieśli o przeprowadzenie dowodów z dokumentów, których nie mogli wcześniej złożyć;

- art. 227 pc poprzez oddalenie wniosków dowodowych powodów zawartych w pozwie;

- art. 299 kpc i art. 232 zd. ostatnie kpc poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z przesłuchania stron dla wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;

- art. 333 kpc poprzez dokonanie wybiórczej i fragmentarycznej zamiast wszechstronnej oceny zebranego materiału;

- art. 326 § 2 kpc poprzez brak odniesienia się do zrzutu naruszenia dobra osobistego powodów w postaci prawa do spokojnego mieszkania.

Nadto zarzucili naruszenie prawa materialnego, tj. art. 23 kc poprzez bezpodstawne przyjęcie, że nie istnieje dobro osobiste w postaci prawa do satysfakcji posiadania określonego lokalu, podczas gdy w tym konkretnym przypadku na skutek bezprawnego opisanego w pozwie działania pozwanego (za pośrednictwem jego przedstawicieli w osobach członków zarządu) powodowie postrzegani są przez osoby trzecie jako zamieszkujące w budynku uznawanym za melinę/ruinę, a całokształt okoliczności sprawy wskazuje na naruszenie przez pozwanego ponadto dóbr osobistych powodów w postaci zdrowia i ich czci.

Pozwana spółka złożyła odpowiedź na pozew, w której wносиła o oddalenie apelacji w całości.

Sąd zważył, co następuje –

Apelacja powoda, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego.

Zarzuty powodów zawarte w apelacji w ocenie Sądu Odwoławczego okazały się niezasadne.

Istotą zagadnienia w sprawie była kwestia czy działanie pozwanej spółki, która umieściła w przestrzeni okien lokali będących jej własnością napisy wskazujące na istnienie zagrożenia katastrofą budowlaną oraz deski, naruszało dobra osobiste powodów. Napisy jak również deski umieszczone w oknach lokali mieszkalnych nie mają walorów estetycznych, a dodatkowo odnoszą się do stanu technicznego budynku, który jest zły, ale brak jest jednoznacznego dowodu na to, że stanowi zagrożenie dla mieszkańców lub grozi katastrofą budowlaną. W tej sytuacji można przyjąć, że informacja nie jest prawdziwa.

Zdaniem Sądu przepis art. 24 kc może być normą właściwą dla dochodzenia roszczenia o zaniechanie immisji, gdyż hipotezą art. 24 kc objęte jest każde bezprawne działanie zagrażające lub naruszające cudze dobra osobiste, bez względu na okoliczności faktyczne, na tle których dochodzi do zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych. W tej

sytuacji art. 24 kc może stanowić podstawę ochrony także wtedy, gdy do zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych dochodzi na skutek pośredniego oddziaływania, pozostającego w związku z korzystaniem z sąsiedniej nieruchomości.

W każdej sprawie niezbędne jest sprecyzowanie dobra osobistego stanowiącego przedmiot ochrony, ponieważ jego charakter wyznacza kierunek oceny całokształtu okoliczności sprawy. Chodzi przy tym nie tylko o elementy stanu faktycznego i podstawę jurystyczną zaistniałego sporu, ale także o system powszechnie uznawanych wartości, dopełniający treść praw podmiotowych przysługujących jednostce. Powodowie w zachowaniu pozwanej upatrywali naruszenia ich dóbr osobistych, które miało polegać na prawie do spokojnego zamieszkiwania lub prawa do satysfakcji posiadania określonego lokalu. Dobra osobiste powodów można byłoby zaliczyć do kategorii nietykalności mieszkania zamieszczonego w art. 23 k.c.; są to prawa bezwzględne, skuteczne wobec wszystkich innych osób.

Na gruncie art. 23 k.c. prawo do zachowania nietykalności mieszkania nie oznacza wyłącznie prawa do ochrony przed bezpośrednią ingerencją w sferę fizycznego korzystania z mieszkania, ale chroni także przed bezprawnym wtargnięciem w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje każdemu człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego posiadania miejsca, w którym koncentruje swoje istotne sprawy życiowe i chroni swoją prywatność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 roku V CSK 352/09, Palestra 2010/5-6/236 wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 grudnia 2000 roku I ACa 910/00 OSA 2002/2/11). Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku podzielił pogląd o konieczności szerokiego rozumienia dobra osobistego przewidzianego w art. 23 kc przy dokonywaniu wykładni pojęcia nietykalności mieszkania i przyjęcie jego nie ograniczające się do zakresu pojęcia "miru domowego", przewidzianego w prawie karnym. W art. 23 k.c. chodzi niewątpliwie o ochronę pewnej sfery życia prywatnego człowieka, jego mieszkania i prawa do spokojnego korzystania z niego oraz poczucia bezpieczeństwa wynikającego z posiadania mieszkania (domu) i przeświadczenia, że nikt bez podstawy prawnej nie tylko nie wtargnie do jego mieszkania, lecz również nie zakwestionuje jego prawa do zamieszkiwania w nim.

Sąd Apelacyjny podziela ten kierunek wykładni, jednak w realiach niniejszej sprawy nie mamy do czynienia z naruszeniem tak rozumianego dobra osobistego. Powodowie odwołują się raczej do dyskomfortu odczuwanego w związku z deprecjonowaniem wartości ich prawa własności. Powodowie – co podkreślają w apelacji – są właścicielami lokalu mieszkalnego w kameralnym, przedwojennym budynku, który jest usytuowany przy pięknym parku ze starodrzewiem, w sąsiedztwie Sejmu RP, eleganckich wili i ambasad. Tymczasem na skutek działań pozwanej postrzegany jest jako prawie opuszczony, w stanie kompletnej ruiny, zagrażającej bezpieczeństwu. To uniemożliwia czerpanie powodów satysfakcji z przysługującego im prawa własności. Ten brak satysfakcji, dyskomfort czy niepokój należy jednak wiązać z ekonomicznym wymiarem prawa własności, którego wartość jest obniżana na skutek stwarzania wrażenia istnienia gorszego stanu technicznego budynku niż jest. Nie można wywodzić, że działania pozwanej doprowadziły do utraty walorów estetycznych tego budynku, bo tę okoliczność należy powiązać z wieloletnimi zaniedbaniami w zakresie remontów, napraw i konserwacji. Zdaniem Sądu działanie pozwanej może powodować trudno wyliczalną szkodę majątkową związaną z utratą wartości lokalu mieszkalnego, natomiast związek pomiędzy działaniami pozwanej a ujemnymi przeżyciami powodów wynikającymi z deprecjonowania ich prawa własności jest na tyle odległy, że nie da się zakwalifikować jako naruszający nietykalność mieszkania, rozumianą jako dobro osobiste chroniące pewną sferę życia prywatnego człowieka, jego mieszkania.

Powodowie w apelacji podnieśli także, że zachowanie pozwanej naruszyło ich dobro osobiste w postaci zdrowia, nie wyjaśnili jednak na czym polega naruszenie tego dobra. Negatywne przeżycia same przez się nie prowadzą do naruszenia zdrowia, chyba że na skutek długotrwałości takich przeżyć lub ich intensywności dochodzi do rozstroju zdrowia psychicznego. Powodowie nie wskazali jednak aby cierpieli na tego typu choroby.

Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdził, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni art. 23 kc, wobec czego zarzut naruszenia tego przepisu jest niezasadny.

Przechodząc do zarzutów związanych z naruszeniem prawa procesowego Sąd kolejno się do nich odniesie.

Powodowie zarzucili naruszenie art. 214 kpc polegające na nie uwzględnieniu wniosku powodów o odroczenie rozprawy, który był umotywowany zamiarem złożenia dalszego pisma procesowego i ustanowienia pełnomocnika.

Powodowie otrzymali odpowiedź na pozew oraz pismo procesowe na dwa tygodnie przed wyznaczonym terminem rozprawy. Stosownie do treści art. 214 kpc przyczyną obligatoryjnego odroczenia rozprawy jest nieobecność strony wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub przeszkodą, która jest znana Sądowi i której nie można przewyciężyć. Żadna z obligatoryjnych przesłanek odroczenia nie zaistniała w niniejszej sprawie. Powodowie występując z pozwem, który poprzedziła obszerna korespondencja z pozwaną spółką, winni się liczyć z brakiem pozytywnej reakcji i przedstawieniem odmiennego stanowiska prawnego. Skoro nie są profesjonalistami w zakresie prawa i odczuwają potrzebę korzystania z pomocy prawnej zobowiązani są przygotować się do tego, a nie podejmować poszukiwanie pełnomocnika na dwa tygodnie przed wyznaczonym terminem rozprawy. Należy przy tym podkreślić, że zgłoszony wniosek nie stanowił przeszkody do osobistego udziału powodów w rozprawie.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia przepisu art. 225 kpc w zw. z art. 316 § 2 kpc w zw. z art. 227 kpc polegającego na nie uwzględnieniu wniosku o otwarciu zamkniętej rozprawy na nowo i przyjęcie zgłoszonych wniosków dowodowych. Należy podkreślić, że zgłoszone dowody z dokumentów były znane powodom od dłuższego czasu i istniała możliwość złożenia tych wniosków zarówno przy samym pozwie jak i na rozprawie. Sąd podziela pogląd, że „ujawnienie” w rozumieniu art. 316 §2 kpc oznacza, że okoliczności lub dowody, które mają stanowić podstawę otwarcia na nowo rozprawy, nie mogły być znane stronie przed jej zamknięciem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 stycznia 2013 roku sygn. akt V ACa 970/12).

Zdaniem Sądu nieskuteczny jest również zarzut naruszenia przepisu art. 227 kpc poprzez oddalenie zgłoszonych przez powodów wniosków dowodowych. Powodowie nie złożyli zastrzeżenia do protokołu rozprawy ani w piśmie procesowym naruszenia przepisów procedury cywilnej, a zatem pozbawili się możliwości powoływania się na te uchybienia. Niemniej jednak wskazać należy, że prawidłowo Sąd I instancji ocenił, że dowody te nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Stosownie do treści art. 299 kpc dowód z przesłuchania stron Sąd może przeprowadzić dla wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli pozostały one niewyjaśnione po wyczerpaniu środków dowodowych lub ich braku. Dowód ten ma charakter subsydiarny, ocena czy konieczne jest jego przeprowadzenie należy do sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 roku II CSK 369/09). Dowód z przesłuchania stron nie może zastąpić zgłoszenia przez pozwanych twierdzeń pozwu i sformułowania przez nich żądania. Stąd też zgłoszony zarzut, który nie precyzuje dodatkowo jakich faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd nie ujawnił przy pomocy tego dowodu, jest niezasadny.

Przywołane naruszenie art. 333 kpc i 326 § 2 kpc nie koresponduje z uzasadnieniem tego zarzutu i wskazywanymi uchybieniami. Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu, że Sąd Okręgowy dokonał wybiórczej i fragmentarycznej zamiast wszechstronnej oceny zebranego materiału i nie odniósł się do zarzutu naruszenia dobra osobistego powodów w postaci prawa do spokojnego mieszkania. Wbrew bowiem zarzutom powodów uzasadnienie jest kompletne, zawiera ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł. Sąd przywołał również podstawę prawną wyroku i wyjaśnił dlaczego ustalony stan faktyczny nie wypełnia przesłanek normy prawnej. Podkreślić należy, że Sąd I instancji poczynił szereg ustaleń, których prawidłowości powodowie nie kwestionowali. Natomiast w apelacji zwracali uwagę na brak ustaleń co do rozumienia przez powodów naruszonego dobra osobistego. Takie ustalenie nie należy jednak do domeny faktów, które podlegają ustaleniu w postępowaniu sądowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że apelacja jest bezzasadna, co skutkowało na podstawie art. 385 kpc jej oddaleniem.

O kosztach Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyliczając koszty wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego stosownie do treści § 10 pkt. 2 w zw. § 13 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).